

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

zespół (fond) 45.

Archiwum Dziaduszyckich

Część I. Rękopisy Biblioteki Poturzyckiej Dziaduszyckich.

1029. Wiersze różnych autorów poświęcone F. Lisztowi z okazji jego pobytu we Lwowie 1847.

K. 4.

Львівська бібліотека ім. Шевченка
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
№ 1219.1029

Авторки неветановицки,

Вірши, присвячені Францішкові Лісту
(Liszt), музикантові, під час його
передубання у Львові

1846, 1847

Львів

ч. пол.

Чарк.

вигниси

Do

Listka w Galicyi
1849.

Stara twą naprzed bierę
A ty ra nią w ślad,
I przyśledłś na grób śmiercy
nieporosty w kwiat.

W kraju smutku, w niebezpiecznym kraju
Gorki i majdniek chleb!
Pocóż do nas i lutnia i raju,
I o tym spiewem o nieb?...
Czy polistaa, i Jagon brumieniem,
Czy chcesz ulgę wieść?...
Czyliś more, nad stulepieniem,
Do big słyszał wieść"....

Porunnemi grami Alkordy,
Puse ja* w praestwor, w swiat!
Nuchaj drey, sa bratnie mory,
Najemniery hat.

Na tvej burry uraganach,
Kordmi demsty spiew!
Mo tysiacu tu w kajdanach!
Mo tu car i krew!...

Sec, jisti chce, D'og jedyny,
Pajidnawerej try?!

Aut: "Odpuse nam nasre myny
"Winowajcom my!"

Zanuć z gody i słyj bratnia
 Mitosć w tona maki!
 Krowi ostatnia, będi ostatnia!
 Nieptyn' a w tasnych raki!

A gdy łaci ja bra konicernie,
 Niech wyptynie dniej,
 Swiatle Wagon i niech wiecnie
 Dni już sieni tej!!!

M. D. . . .

4

Pozegnanie.

Poswiconie na cześć Liszta
praca młodzi akademickiej lwowskiej.

Mistrzu nad mistrze, dźwiękowi Tytanie,
Co z Bożej łaski dźwięczysz bętu sonow,
Pisni li grobową dajem w pozegnaniu
Bo w naszym kraju jak grobowych dzwonów?

Ty nas poznajesz i my cię poznali,
Twoje dziełki sławny i stoisz pieśni
To jakby pierś ojcowskich ministrów
Wotajace na nas z za grobowej cisni. —

O, rozżuć, wyślij twą, czarownicą, siłą
Tak lotne jaskółki Twoich tonów duchy,
Niech w rozprawie uderzą nad naszą mogiłą,
Niech ogniem stopią, wiekowe tarcuchy.

Niech jak Duchy Boże, pieśni się Twoja unosi
To nad zwichrzone lasów naszych fale,
Niechaj u Nieba łaski nam uprosi —
A w tedy zamilknie, naszej pieśni zale.
Wtedy ci, stojącym zastępnym zycerzy,
Władztw Twoim pieśniom zagranym szablam
Ejten li ludz w niebiosa uderzy,
Wtedy zrozumiesz ziemny Polakami. —

Wiersz poświęcony dla francuskiego Żołnierza, w roku 1846 - we Lwowie.
[podobno Kornela Mjejskiego]! — 3

Gosiu Wielbiony! gdziekolwiek przyjechał
Świat z uniesieniem chwytał cię na ręce
I samim tylko weselem oddychał,
I same jasne uplatał ci wienice,
A tu czyż, serca wykleśte od losu
Nie umia, chwytać niebieskiego głosu,
Le gdy się zbiorą, aby uciesić się,
Śród spiewów pochwalnych, śród kwiatów i blastów?
Jak ciernie wplecione w wienice oklasków?
Jest zawsze westchnienie, i wzmiarska o Tę.
—

O! nie dziw to, nie dziw, że straszna historia
Od dawna pieśń cisnie, i suszy nam łez,
Bo inna muzyka, tu inny brzmiał spiew,
Tu gromy zawyły, polata się krew?
Z chytrości, ze zbrodni, z rozpawy akordów?
Korcił złozy... przekleństwa i mordów?
Tak zagarniał dorosnie, tak żywo użaty,
Tak wyciskie nam dusze pochwycił w swe nocy,
Le cucha dośi skąd nie biegną poddanicze,
By smiał się twą pieśnią, sy! Niebios wystaricze.
Bo cały tu naród dais zawiadł na grobie,
By ojców i brańi cxi parnie pomur?...
A dusza, gdzie swiętsza, to puoro w ziatobie,
A coto wzniósłysz, to zamglone chmurą,
A jeśli piosenka pokoju, poicichy,
Nad schylonemi głowami podzwoni,
Nad dymnającymi przesunie się strzechy,
Testnie po gajach, zaszemise, po błonach,

O! piśń to nieznana... Mściskarny barda,
Co sny nam te bóstwie, tak łube, tak miłe,
Chciał wuciu do uszy, na nasza, mogiła,
Ale piśni przemknie po nad duszo okłamanie,
Jak obłoki przełotny... a w duszach zostanie
Miasto uśmiechu — dawny ból i wgarda. —

Zegnaj nam drogi!... a gdy z oddalenia,
Do słych przyciąci ci wisi cię doleca,
Je się wiać chmurą, nasze przekształcenia,
I wiersz trawiej nasze gwiazdy świeca. —
Gdy ci, tam w dali dojdzie głos rozpaczy,
Na własnym brzegu nieoczeki tulaczy. —
O! wiody mistrzu! natchnieni apostoła!
Kosztów twoje piśni przed obliczem ludów,
Jako miewo sadu, jako prawdziy księga —
Ty! w pod ręką, masz cały świat cudów,
Na nasze męki, na krzywdy, na bole
Tęci piśni twojej czarodziejstwa, roszkwa. —
Wypicowaj świata, jak gotalka biata,
Co nigdyś blaskiem adielstkim jaśniata,
Druy cata smaskiem, i boleje w skrusze...
O! rozptań im serca, i zharlij im dusze!
Niech pławą nad sobą, jak niewiaśły one
Co w słop krzyzia padły, rozsalone,
Niechaj jak Jawni męce palestyny,
Jawni ci zawołają — piśni bogata, w czyny! —

W. L.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.